

Wyrzysk, dn. 06.12.2013 r.

OR.0003.19.2013

Pani
Maria Bratkowska
Burmistrz Wyrzyska

Przekazuję wyciąg z protokołu XXXVI sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku z dnia 29 listopada 2013 r. w punktach dotyczących: „Interpelacje i zapytania radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania” oraz Wolne głosy i wnioski”.

Radny, Pan Piotr Kuna powiedział, że dwa miesiące temu na sesji był przedstawiciel firmy Altvater, który obiecał, że zostaną dostarczone worki i pojemniki, ponieważ wszyscy mieszkańcy jeszcze ich nie posiadają. Radny dodał, że mieszkańcy otrzymują upomnienia i rachunki z odsetkami. Zapewne w protokole z sesji zostało zapisane, że obiecano nam, że worki zostaną dostarczone do sołtysów – powiedział radny. Jednak do dnia dzisiejszego worki nie zostały dostarczone sołtysom, którzy rozdali, by je mieszkańcom, ponieważ wiedzą kto zadeklarował się na śmieci selektywne, a kto nie. Radny dodał, że zna osobiście osoby, które płacą za odpady selektywne, a w związku z tym, że nie posiadali worków wrzucali je do pojemników, które mieli. Osoby te otrzymują upomnienia, że w ogóle jeszcze nic nie płacili. Ponadto radny powiedział, że nie wszyscy mieszkańcy posiadają pojemniki i dzwonią do firmy Altvater, a tam wciąż zgłasza się automatyczna sekretarka. Radny stwierdził, że jest to w interesie firmy Altvater, którzy sami powinni zrobić porządek ze swoimi obowiązkami, które według radnego powinni wypełniać. W związku z tym radny zapytał, czy osoby te, które zgłosiły w deklaracji, że będą odstawiały śmieci selektywne, a nie posiadały worków i wszystko wrzucali w jeden pojemnik, czy mają teraz płacić, ponieważ to było nie z ich winy, tylko z winy odbiorcy śmieci. Deklaracja była złożona publicznie na sesji, że worki zostaną dostarczone do sołtysów i tej deklaracji nie wypełniono stwierdził radny.

Ustosunkowując się do powyższego, **Pani Burmistrz** powiedziała, że temat jest bardziej złożony, szeroki jeśli chodzi o deklaracje, wnoszenie opłat, o to, czy śmieci są segregowane, czy niesegregowane. My wszystkie przypadki zgłaszamy, ale czy Altvater na wszystkie przypadki zareagował trudno jest Pani Burmistrz odpowiedzieć. Biuro Związku jest od tego, aby wyegzekwować realizację umowy. Pani Burmistrz wszystkie nasze problemy na bieżąco zgłasza poprzez swoich pracowników drogą e-mailową, na dowód tego są potwierdzenia. Poza tym na każdym posiedzeniu Zarządu, Pani Burmistrz również domaga się skutecznienia tego systemu w

całości.

Natomiast jeśli chodzi o worki do selektywnej zbiórki i czy miały one być dostarczone do sołtysa, a nie były. Może nie były tylko do sołtysa z Kościerzyna Wielkiego dostarczone worki, ale inni sołtysi otrzymali worki. Poza tym worki dodatkowo wyłożone były w sklepach i było ich naprawdę dużo powiedziała Pani Burmistrz. Dodała, że na temat braku worków odezwał się wójt z innej gminy, że jest to problem i było to duże zaskoczenie, że worki nie docierają do niektórych miejsc, bo worków jest w systemie dużo. Być może jest to problem nieprawidłowego wykonywania zadań przez pracowników, którzy jeżdżą w terenie. Generalnie worki są dostarczane zamiennie, a sołtysom były worki dostarczone. Jeśli jednak zdarzyło się, że worków nie dostarczono do jednego, czy kilku sołectw, Pani Burmistrz ponowi ten apel i na pewno zostaną dowiezione. Jeśli chodzi o wnoszenie opłat w sytuacji kiedy nie zostały dostarczone pojemniki w pojedynczych przypadkach, ludzie wciąż łączą wnoszenie opłat z odbiorem śmieci. Odebrane powinny być. Nawet jak nie są, to niestety opłatę należy uiścić, bo ta opłata to nie jest zapłata za wywóz śmieci tylko jest to publiczna opłata, która ma charakter opłaty podatkowej i płaci się od osoby bez względu na to, czy zostało regularnie wywiezione, czy nie. Natomiast jeśli nie zostało regularnie wywiezione, to w innym trybie się tego dochodzi. Jeśli chodzi o to, czy ktoś zadeklarował opłatę, jak za śmieci segregowane, czyli tę niższą, a oddał śmieci zmieszane, to Pani Burmistrz myśli, że na etapie wdrożenia takich pojedynczych przypadków nawet Altvater nie jest w stanie wychwycić, że tak się stało, że ktoś oddał zmieszane i na pewno zwiększenia dodatkowej opłaty z tego tytułu za te pierwsze miesiące nie będzie. To, że Związek występuje z wezwaniami do zapłaty to raczej do tych osób, których deklaracje są, a opłaty według zadeklarowanego sposobu oddawania odpadów nie zostały wniesione. Na pewno nie ma wezwań o dopłatę z tytułu zwiększenia, bo ktoś powinien oddać śmieci segregowane, a oddał zmieszane. Takie przypadki nie są znane Pani Burmistrz. Pani Burmistrz poinformowała, że na początku października przeprowadziliśmy akcję kontrolną na terenie całej gminy, gdzie sprawdziliśmy jak zafunkcjonowało dostarczanie pojemników. Wszystkie dane zostały przekazane do Altvatera i Biura Związku, były to działania dodatkowe, których gmina nie musiała wykonać, ale chcieliśmy przyspieszyć i usprawnić funkcjonowanie i to zrobiliśmy. Obecnie chcemy przeprowadzić inną akcję na terenie całej gminy dlatego, że musimy uszczegółowić, zaktualizować bazę danych o azbeście, ściekach i jeszcze innych tematach, w związku z tym, żeby nie było zaskoczenia w społeczeństwie i żeby właściciele nieruchomości mogli przygotować się z dokumentami do tych czynności wysłaliśmy jako druki bezadresowe do wszystkich mieszkańców i m.in. włączyliśmy temat w zakresie śmieci, czy deklaracja została złożona, czy nie, czy jest pojemnik na posesji i czy jest taki, jak powinien być według osób zamieszkałych, według deklaracji, czy jest prowadzona segregacja, czy nie. Chcemy uaktualnić

wiedzę o stanie zafunkcjonowania systemu. Takie dane zostaną przekazane do Związku powiadziła Burmistrz.

Radny, Pan Lech Ozimina – powiedział, że zostało do dokończenia 35 mb chodnika, przy ul. Pocztowej w Wyrzysku. Radny poinformował, że w ostatnim czasie dwie panie złamały sobie ręce i nogi. W związku z tym, że na terenie gminy jest z odzysku polbruk i krawężniki, a Radny ma firmę wykonawczą i zapłaci za wykonanie części roboczej, wnioskował o dokończenie 35 mb chodnika, jeśli Pani Burmistrz wyrazi zgodę.

Ustosunkowując się do powyższego, Pani Burmistrz powiedziała, że na pewno w najbliższym czasie ta ulica nie będzie robiona. Jeśli chodzi o wykonawcę to są finanse publiczne i muszą być przynajmniej 3 oferty i musi być wybrana najkorzystniejsza. To może być jedna z kilku ofert tej firmy, o której Pan myśli. Natomiast jeśli chodzi o tę kostkę, to jest już sporo pomysłów na jej zagospodarowanie, że Pani Burmistrz musiałaby ją wielokrotnie pomnożyć, po czym dodała, że jest to kolejny pomysł na jej zagospodarowanie. Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli miałby być zrobiony chodnik, to znowu należałoby odmówić tym, którym już wcześniej Pani Burmistrz obiecała. Poza tym Pani Burmistrz powiedziała, że nie wie o jakich osobach, Pan radny mówi jeśli chodzi o uszkodzenia kończyn, ponieważ nie było żadnych zgłoszeń.

Radny, Pan Lech Ozimina wyjaśnił, że te osoby są w trakcie leczenia i na pewno się zjawia. Dodał, że Pani, która uszkodziła sobie nogę na ul. Grunwaldzkiej, sprawa o odszkodowanie trwa już 3 lata. Radny nie chciałby, aby starsi ludzie mieli problemy, dlatego jest w stanie tę sprawę zakończyć, żeby nie dochodziło do takich sytuacji, które miały miejsce przy posesji Pani Meli.

Zabierając głos Pani Burmistrz podkreśliła raz jeszcze, że potrzeb takich i pomysłów na to, aby coś zmienić i odmienić na lepsze jest dużo. Nie ma pieniędzy na dodatkowe zadania, które nie były zaplanowane na ten rok. Sama kostka to jest najwyżej 1/3 kosztów, a robocizna również kosztuje. Niestety reguły finansowe od kilku już lat są naprawdę trudne, bo to nie jest tylko planowanie według reguł, ale na koniec roku następuje głęboka analiza po stronie wykonania budżetu i trzeba te same ciężkie wskaźniki do spełnienia wypełnić, bo jeśli się ich nie wypełni, to tak samo jakbyśmy zaplanowali sobie źle budżet, tak samo i wykonanie może zawarzyć na tym, że np. na 2014 Pani Burmistrz zaplanuje budżet, ale na 2015 rok nikt go już nie ułoży. Pani Burmistrz przypomniała, że kształtowanie projektu budżetu na 2014 r. wyglądało w taki sposób, że zebrane wnioski do projektu opiewały, jeśli chodzi o wydatki bieżące na sumę o 3 mln zł wyższą niż można było do budżetu

włożyć, a gdzie inwestycje? - zapytała Burmistrz. Pani Burmistrz bardzo chętnie zrobiłaby jeszcze wiele zadań, ale niestety budżet nie jest z gumy, można tylko tyle i nie więcej. Każda pozycja, która nie jest wykonana po stronie dochodów niestety skutkuje tym, że na koniec roku, Pani Burmistrz musi w pocie czoła pracować z wszystkimi pracownikami i kierownikami jednostek, aby powycinać z planu wydatków wszystko, co nie jest w trybie awarii i nie będzie wykonywane, aby spiąć budżet prawidłowo po stronie wykonania.

Radny, Pan Zbigniew Piotrowski powiedział, że w sprawozdaniu z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, które w dniu dzisiejszym otrzymali radni jest informacja odnośnie wykonawcy i terminie realizacji parkingu przy Ośrodku Zdrowia. W związku z tym radny zainteresowany był, jaki to będzie wykonawca i czy termin realizacji zadania, który został podany w informacji zostanie dotrzymany? Ponadto radny powiedział, że na terenie naszej gminy zostały posadowione 3 duże kontenery na gruz, odpady wielkogabarytowe i elektroniczne, które stoją za budynkiem GCI i przy stadionie w Osieku n.Not. Radny poinformował, że dwa kontenery w Osieku n.Not. są już pełne. W związku z tym radny apelował o ich opróżnienie, ponieważ jeśli ktoś przyjedzie z gruzem, czy z innymi odpadami, to nie wrzuci już tego do pojemnika tylko wyrzuci obok i powstanie bałagan. Radny poprosił więc, aby pilnować tego na bieżąco.

Będąc przy głosie radny powiedział, że w dniu wczorajszym mieszkańcy otrzymali pisma z Urzędu, deklaracje i nie tylko odnośnie przyłączenia do kanalizacji i eternitu. W dniu dzisiejszym mieszkańcy pytali radnego, czy mogą się podłączać do kanalizacji, chodzi konkretnie o kanalizację II etapu. Radny dodał, że niektórzy już przywieźli rury i zaczęli kopać. Radny zasugerował jednak, aby mieszkańcy, którzy chcą się podłączyć do kanalizacji wcześniej skontaktowali się z Prezesem Wodociągów i Kanalizacji. Radny powiedział, że nie był w stanie odpowiedzieć zainteresowanym, czy mogą, czy nie, ale z pisma, które wszyscy otrzymali wynika, że należy się skontaktować telefonicznie z Prezesem.

Czy telefonicznie, to nie koniecznie – powiedziała Burmistrz. Dodała, że od operatora jakim jest PWiK należy pobrać mapkę, na której Prezes lub jego pracownik albo podpisze warunki albo wskaże wprost z pieczętką i podpisem, że tak, jak jest wrysowane na mapce tak trzeba to przyłączyć wykonać. Wykonanie przyłącza musi być uzgodnione z operatorem na takiej mapce, ponieważ na wszystkich naszych dokumentacjach są wrysowane przyłącza więc żadnych innych dodatkowych dokumentów nie potrzeba. Takie przyłącza prowadzone na własnych działkach nie wymagają zgłoszenia robót do Starostwa, ale bez tego uzgodnienia nie można ich wykonywać.

Radny, Pan Zbigniew Piotrowski zapytał, czy jest znany termin zakończenia II etapu kanalizacji i kiedy mieszkańcy będą mogli się podłączyć?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że prawdopodobnie na dniach. Jednak poprosiła, aby w tej sprawie pytać Pana Wiesława Nowickiego, po czym przeprosiła radnego, że nie jest w stanie odpowiedzieć dokładnie na to pytanie. Natomiast jeśli chodzi o to, do kiedy, Pani Burmistrz już wielokrotnie tłumaczyła, że nie ma ustawowej daty, w jakim czasie trzeba się podłączyć. Po prostu jest przepis, że jak sieć istnieje jest obowiązek podłączenia się. Do wszystkich mieszkańców specjalnie wysyłamy taką informację, żeby nie było mowy, że przez chwilę coś wiaśniało na słupie, albo leżało w skrzynce i zginęło i nie wiedzieliśmy, a obowiązek jest. Po drugie jest to wielki apel Pani Burmistrz do mieszkańców, aby się przyłączać, ponieważ my za jakiś czas będziemy musieli wykazać się efektem ekologicznym i to zarówno w projektach unijnych, jak i w projektach z pożyczkami z WFOŚ tymi uprzywilejowanymi umorzeniem. Jeśli takiego efektu nie osiągniemy to nie będzie umorzenia, a w tym drugim przypadku będzie problem z dotacją. Pani Burmistrz nie chciałaby decyzjami administracyjnymi nakazywać ludziom, bo jest to nieprzyjemna sytuacja. Tym bardziej na sieci póki co ścieki kosztują połowę tego, co z pojemników.

Natomiast jeśli chodzi o kontenery w Osieku n.Not., Pani Burmistrz nie miała żadnego sygnału, że są już pełne, także zaraz to zgłosimy. Pani Burmistrz podziękowała radnemu za informację, po czym dodała, że nie jeździmy tam codziennie specjalnie po to, aby sprawdzać. Dlatego też jeśli ktoś cokolwiek pierwszy zobaczy, to dobrze byłoby nas poinformować.

Jeśli chodzi natomiast o parking przy Ośrodku Zdrowia, Pani Burmistrz ma nadzieję, że do tego czasu zostanie wykonany. Wykonawca już powinien być na tych trzech zadaniach i wszystkie trzy ma wykonać do połowy grudnia, ponieważ są to bardzo krótkie odcinki więc nie powinno być problemu. Pani Burmistrz nie pamięta jednak, jak nazywa się firma. Dodała ponadto, że umowy są podpisane.

Radny, Pan Józef Jasik zwrócił się z zapytaniem dotyczącym środków z FOGR-u przeznaczonych na wykonanie nakładki drogi w Dobrzyniewie. Radny zapytał – jeśli nie będą wykorzystane i nie będzie zrobiona w tym roku, to czy w następnym roku możemy również występować o środki z FOGR-u na to samo zadanie?

Możemy i już w dniu dzisiejszym wniosek złożyliśmy – powiedziała Burmistrz. Dodała ponadto, że do końca listopada składa się wnioski. Wnioski zostały złożone na Dobrzyniewo i na jedną z ulic, którą Pani Burmistrz zaproponowała w projekcie budżetu, ponieważ jedna z tych ulic w Wyrzysku

spełnia warunek dojazdu do pól.

Radna, Pani Teresa Pinkowska – powiedziała, iż wie, że nie ma firmy sprzątającej na terenie Osieka n.Not. Radna powiedziała, że ulicę XX-lecia z ulicą Piękną łączy bardzo wąskie przejście, które było wyznaczone od dawna jak nie było możliwości połączenia ul. Pięknej z ul. XX-lecia. Jest to ulica, która idzie od Ośrodka Zdrowia i następnie wąskim przejściem dzieci przechodzą do szkoły. Przejście to jest bardzo mocno zaśmiecone. Ponadto w tym wąskim przejściu uciążliwą sprawą jest krzew, który przechodzi przez płot i przeszkadza przechodzącym tamtędy ludziom. W związku z tym radna apelowała o to, aby ta część krzewu, która przechodzi na drugą stronę była przycięta. Z drugiej strony są bardzo mocno rozstawione świerki, które w ubiegłym roku zostały podcięte, ale nadal przeszkadzają w tym wolnym przejściu.

Ustosunkowując się do powyższego, **Pani Burmistrz** powiedziała, że firmy wynajętej jako takiej nie mamy już od dawna i o tym wiemy, ale sprząta nasza jednostka organizacyjna i Pani Burmistrz zwróci uwagę na to, aby to miejsce było częściej sprzątane.

Natomiast jeśli chodzi o krzewy przerastające z posesji to my tak za bardzo przyciąć komuś nie możemy. Możemy jedynie wezwać do tego, aby właściciel je przyciął, bo jakby okazało się, że podcięlibyśmy sami i uszkodzili w taki sposób, że drzewo by uschło to byśmy musieli zapłacić odszkodowanie. Myślę powiedziała Pani Burmistrz, że dojdziemy do tego, kto to jest i wystąpimy z wnioskiem do tej osoby, aby wszystko, co przeszkadza w ruchu pieszym w tym miejscu zostało przycięte.

Wolne głosy i wnioski.

Radny, Pan Lech Ozimina poinformował, że we wtorek na posiedzeniu komisji kolega Borowczyk mówił odnośnie radnego wniosku dotyczącego ulicy Pocztovej w sprawie wprowadzenia odpłatnego parkowania. Radny wie, że na tej ulicy odbywa się parkowanie i jest problem z jazdą. Radny odsłuchał wszystkie swoje wypowiedzi przez wiele lat i takiej wypowiedzi nie było. Kiedyś tylko proponował ruch jednokierunkowy. W tej chwili kiedy mamy parking miejski ten wniosek jest już nieaktualny.

Ponadto radny powiedział, że jest w posiadaniu gazety „Wieści Wyrzyskie” i radny jest niezmiernym czytelnikiem tych wieści. Dodał, że wiele osób mówi o tym, że nie są to wieści, ale można je nazwać inaczej. Na pierwszej stronie na okładce z poprzedniego wydania jest informacja „Mają swoją świetlicę, czekali na nią 19 lat”. Sprawa dotyczy Dobrzyniewa. Radny powiedział, że

osoba, która pisała ten artykuł gdyby pofatygowała się o garść prawdy, a prawda jest taka, że dzięki głupocie urzędników sprzedano poprzednią świetlicę, która była funkcjonalna nie mniej niż ta. Poza tym radny odniósł się również do artykułu, który ukazał się w poprzednim wydaniu, w poprzednim miesiącu, w którym był wywiad z mieszkanką naszej gminy. Radny powiedział, że Pani, z którą był przeprowadzony wywiad ma dwóch synów, a wymienia się tylko jednego. Gdyby radny zaczął rozwodzić się na temat wiedzy i rzeczywistej właściwości pisanych artykułów, to daleko im do jakiejś dziennikarskiej uczciwości.

Ustosunkowując się do powyższego, Pani Burmistrz powiedziała, że uczciwość dziennikarska to wielka rzecz. Jakbyśmy chcieli rozgrzeszać, to zacznijmy od tych, którzy rzeczywiście marnie piszą i piszą nieprawdę, a jeżeli piszemy w artykule, że mieszkańcy czekali 19 lat na świetlicę to jest prawda. Drugą prawdą może być, że kiedyś była tam inna świetlica, której już nie ma, ale proszę nie mówić, że głupotą urzędników została sprzedana. Żaden urzędnik według wiedzy Pani Burmistrz nie miał uprawnień do sprzedaży. Jeśli już, to sprzedawali włodarze. Burmistrz nie jest urzędnikiem, urzędnicy to są inni pracownicy Urzędu na urzędniczych stanowiskach. Burmistrz jest funkcjonariuszem zupełnie innej kategorii. Natomiast jeśli chodzi o Panią, którą radny miał na myśli. Artykuł był jeśli nie w całości, to w dużej mierze wynikał z wypowiedzi tej Pani. O ile Pani Burmistrz wie, ta Pani przed drukiem ten artykuł czytała i miała taki wymiar i treść jaki sobie życzyła. Jeśli ktoś życzy sobie pisać szerzej, czy mniej szeroko o rodzinie, to jest już wola tej osoby i taką wolę należy uszanować.

Radny, Pan Leonard Borowczyk wnioskował o umożliwienie dostępu radnych do sprawozdania finansowego z działalności firmy Altvater za II półrocze 2013 r., jeśli oczywiście przepisy na to pozwolą. Druga sprawa, którą poruszył radny dotyczyła zagospodarowania odpadów - radny powiedział, że jest pewien problem, ponieważ z ustawy wynika, że są to odpady bytowe. Radny mówiąc o tym podaje przykład osiedla, na którym mieszka. Nie jest tak, że część osób, o których mówiła wcześniej Pani Pinkowska bałaganią i nie sprzątają, ale są takie, które sprzątają, chodzi o sprzątanie ulicy i chodnika. Trzeba powiedzieć uczciwie, że w otoczeniu zieleni, w której żyją mieszkańcy na tym osiedlu, podstawowym odpadem są liście i opadająca jarzębina. W związku z tym zachodzi pytanie, czy zapełniać swój prywatny pojemnik, czy worek? Na dzień dzisiejszy odpadów zielonych pochodzących z koszonych trawników i zebranych liści jest już przynajmniej jedna przyczepa od ciągnika. Jest to fizyczny problem, na który radny nie umie znaleźć odpowiedzi. Gdyby tego typu odpady gromadzić w workach, to tych worków trzeba byłoby mieć 100 lub więcej, a nie jeden, czy dwa worki, które trafiają na posesję. Ponadto radny podziękował pomysłodawcom i

wykonawcom zagospodarowania placu, który jest przeznaczony na terenie osiedla, na którym mieszka radny na plac rekreacyjny, na którym zostały posadzone drzewka. Natomiast nie wszyscy są pewnie zadowoleni z nasadzonej roślinności na przejściu. Radny dodał, że na posiedzeniu komisji dowiedział się, że część tych roślin została na następny dzień wyrwana i zdewastowana. Następnie radny odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi Pana radnego L. Oziminy. Jeśli tak sprawa została zrozumiana, że radny powiedział o tym, że Pan L. Ozimina proponował wprowadzenie odpłatności, to radnemu jest bardzo przykro. Radny mówił o tym, że Pan Ozimina był pomysłodawcą uregulowania ruchu na ulicy Pocztowej. Natomiast radny zgłosił taką propozycję, że uregulowanie ruchu na ul. Pocztowej może się odbyć, np. w taki sposób, aby zmniejszyć blokowanie tej ulicy można rozwiązać to w ten sposób, jak zrobiono na rynku, czyli poprzez wprowadzenie odpłatności. Radny dodał, że nie miga się od tego, że powiedział takie słowa. Co wcale nie oznacza, że musi się to odbyć dziś, jutro, czy pojutrze, ale jest to jeden ze sposobów uregulowania łącznie z tzw. „kozim rynkiem”.

Ustosunkowując się do powyższego, Pani Burmistrz w szczególności chciałaby się wypowiedzieć odnośnie sprawozdania finansowego Altvatera. Jest to spółka prawa handlowego, która swoje sprawozdania ogłasza w KRS-ie. Natomiast Pani Burmistrz myśli, że Panu radnemu chodzi raczej o sprawozdanie z wykonania planu finansowego Związku Międzygminnego. Sprawozdanie za I półrocze powinno być opublikowane, chociaż Pani Burmistrz do końca nie wie, ponieważ dawno nie wchodziła na stronę Związku. Sprawozdanie nie jest żadną tajemnicą, ponieważ wszelkie procedowanie nad planem finansowym, nad wykonaniem budżetu jest dokładnie takie samo, jak w gminie. Nie ma problemu, aby się z tym zapoznać. Zdaniem Pani Burmistrz takie sprawozdanie powinno być opublikowane na stronie internetowej Związku. Jeśli nie będzie, to Pani Burmistrz zwróci się z prośbą, aby sprawozdanie zostało opublikowane.

Sporządziła:

B. Kolasińska

insp. ds. obsługi rady gminy

